

## Przeknij sobie na zdrowie!

---

Nieczczenialne słowo zdarza się wypaść z ust każdemu.

Głównie po to, aby dać upust negatywnym emocjom. Pamiętajmy, że dzień 17. Grudnia jest ogólnopolskim dniem bez przeklinania. Z niedawno przeprowadzonych badań wynika, że tak około 70-80% społeczeństwa używa brzydkich słów na co dzień. Choć naprawdę niewielki odsetek ludzi się do tego przyznaje.

Specjaliści przekonują, że czasami naprawdę wartą przekląć pod nosem dla zachowania odpowiedniej równowagi / odpowiedniego balansu zdrowia psychicznego. Nieomal każda życiowa sytuacja może doprowadzić do stresu, który w dużych ilościach ma potężne działanie destrukcyjne. Częstokroć puszczają nam nerwy i rzucamy w różnym kierunku i z różnym natężeniem „mięskiem”.

Niekiedy zdarza się, że przekleństwo staje się swoistego rodzaju przerywnikiem, prymitywnym przecinkiem, w każdej wypowiedzi. Często świadczy niestety o ubogim zasobie słownictwa jego użytkownika. Najlepszą radą na pozbycie się ze swojego słownika nieparlamentarnych słów jest zastępowanie ich śmiesznymi odpowiednikami, takimi jak kurteczka, w mordkę misia, czy kurde blade. Śmieszne i nikogo nie obraza.

Każdy człowiek powinien znaleźć sobie takie sympatyczne słówko, które określi jego osobowość i charakter. Miła i całkiem pogodna perspektywa nieprawdaż? Wtedy nasz język stanie się dużo piękniejszy, i będzie oddawał to, co wszystkim w duszy gra. Niech gra tylko to, co jest najpiękniejsze. Nasza dusza to niezdojany ocean wewnętrznych rozterek i pragnień. Tak jak oczy są zwierciadłem duszy, tak dusza jest lustrzanym odbiciem serca. Im czystsze odbicie ducha, tym piękniejsze serce i życie. Bo tylko piękno w czystej postaci działa na ludzi kojąco i otwiera serca na dobro i miłość. A więc mówmy pięknie i dzięki temu czyńmy dobro wokół nas.

---

Autor: aneszka

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)